

JAROSŁAW CHODAK

Dylemat działanie – struktura w teoretycznej refleksji  
nad rewolucją

---

Agent – structure dilemma in theoretical reflection on revolution

W roku 1979 ukazały się dwie prace będące wyrazem zwrotu w teoretyzowaniu o rewolucjach w nowych oraz przeciwstawnych kierunkach: Thedy Skocpol – *States and Social Revolution* oraz Samuela Popkina – *Rational Peasant*. Skocpol, posługując się metodą historyczno-porównawczą, dokonała strukturalnej i niewoluntarystycznej analizy rewolucji we Francji, Rosji i Chinach. Natomiast podejście Popkina bazowało na aksjomatach teorii racjonalnego wyboru zaadaptowanej do analizy działań rewolucyjnych chłopów w Wietnamie. To metodologiczne rozdwojenie ukazuje szerszy teoretyczny dylemat nauk społecznych określany mianem *problemu działanie – struktura*. Mamy tutaj do czynienia z dwoma truzizmami dotyczącymi świata społecznego. Według pierwszego społeczeństwo jest konstytuowane przez współzależne relacje społeczne (struktury), które determinują interakcje pomiędzy jednostkami i określają rezultaty ich działań. Zgodnie z drugim jednostki są podmiotami, których zamierzone, świadome działania tworzą i przekształcają rzeczywistość społeczną (Berejikian 1992, s. 647). Prace Skocpol i Popkina stały się reprezentatywne dla dwóch perspektyw teoretycznego wyjaśniania rewolucji. O ile orientacja strukturalna zdominowała teoretyczną analizę rewolucji w ostatnich trzydziestu latach<sup>1</sup>, zabrakło kontynuacji podejścia Popkina w zakresie praktyki badawczej.<sup>2</sup>

---

<sup>1</sup> Koncepcja Skocpol stała się podstawą zwrotu w teoretyzowaniu na temat rewolucji. Inspirowała generację badaczy, głównie na gruncie socjologii, którzy w analizach zjawiska rewolucji stosowali zbliżone podejście. Respektowali wspólne, sterujące praktyką badawczą założenia.

<sup>2</sup> Zwolennicy teorii racjonalnego wyboru pozostają głównymi antagonistami podejścia struk-

## STRUKTURY.BEZ AKTORÓW

Perspektywa strukturalna<sup>3</sup> implikuje analizę związków między częściami. Strukturalne teorie rewolucji uwzględniają następujące cechy porządku społecznego: 1) procesy unifikacji, które (prowadzą) wzmagają zdolność ludzi do kolektywnego działania; 2) konflikty, w szczególności konflikty a) między klasami b) między państwami i c) pomiędzy państwami i klasami 3) procesy eksploatacji siły roboczej w niektórych z tych konfliktów 4) komercjalizacja aktywności ekonomicznej, znaczenie wpływu stosunków rynkowych w gospodarkach, które wcześniej nie doświadczyły takiego wpływu, lub był on ograniczony 5) kolonizacja, znaczenie ekspansji państwowej kontroli obejmującej zagraniczną populację, która nie doświadczyła jej dotychczas. Należy podkreślić, że każdy z powyższych procesów sugeruje związki strukturalne pomiędzy częściami raczej niż charakterystykę tych części wszystkich razem wziętych (Wickham-Crowley 1997, s. 38–39).

Odmianą strukturalizmu jest podejście skoncentrowane na państwie. Nawiązuje ono do myśli Alexisa de Tocqueville'a (1994 [1865]), który twierdził, że rewolucja francuska była reakcją na koncentrację władzy państwowej. Przyjmuje się tutaj założenie, że państwo wywiera istotny wpływ na zjawiska społeczne, ekonomiczne, kulturowe i polityczne. Zwolennicy tego podejścia argumentują, że mechanizmy te w pewnych okolicznościach są istotniejsze niż cały szereg innych przyczynowych procesów. Rewolucje są zjawiskami ściśle związanymi z istnieniem władzy państwowej. Wszystkie miały miejsce w erze nowożytnej, większość w XIX i XX wieku, co związane było z rozwojem scentralizowanych państw narodowych. „Nie ma państw, nie ma rewolucji” – pisze Jeff Goodwin. Ruchy rewolucyjne dla realizacji swoich celów muszą przejąć władzę w państwie. Stąd do zwycięstwa rewolucjonistów konieczny jest upadek władzy państwowej (w wyniku działań rewolucjonistów lub np. wcześniejsze osłabienie państwa w wyniku działań wojennych) (Goodwin 1997).

Postulując perspektywę strukturalną, Skocpol odrzuca woluntaryzm – myślenie, że przyczyny, proces i rezultaty rewolucji mogą zostać zrozumiane w terminach wartości, celów i przemyślanych wysiłków samoświadomych klas i organiza-

---

turalnego. Jednak antagonizm ogranicza się do sfery postulatów i krytyki teorii strukturalnych (Kiser i Hetcher 1991; Taylor 1988, 1989).

<sup>3</sup> Fundamentalne znaczenie dla powstania podejścia strukturalnego miały prace Barringtona Moore'a (1966) i Erica Wolfa (1969). Obie powstały w opozycji do funkcjonalno-strukturalnych, psychologicznych i politologicznych teorii lat 50. i 60. XX w. Autorzy stosowali makrosocjologiczną analizę porównawczą, gdzie kluczowe były zmienne odnoszące się do: relacji pomiędzy klasami, państwa, międzynarodowej ekonomii i rozwoju stosunków kapitalistycznych w poszczególnych krajach. Dla ukształtowania tego podejścia niebagatelne znaczenie miały również inne studia nad rewolucjami z lat 70. XX w. autorstwa Jeffery'ego Paige'a (1975), Charlesa Tilly'ego (1978) czy Samuela Eisenstadta (1978).

cji rewolucyjnych. Przeciwno takim sposobom analizy wysuwa trzy argumenty. Po pierwsze, „rewolucje nie są tworzone, one nadchodzą” (*revolutions are not made; they come*). Rewolucji nie rozniecają rewolucjoniści ani sami, ani przy pomocy zorganizowanych, zmobilizowanych i ideologicznie świadomych mas. Wybuch rewolucji następuje w pewnych warunkach strukturalnych, w sytuacjach polityczno-militarnych kryzysów państwa w połączeniu z pewną relacją pomiędzy chłopami a klasą wyższą posiadaczy ziemskich i pomiędzy tą ostatnią klasą a państwem. Po drugie, ludzie działający w sytuacjach rewolucyjnych nie są świadomi swoich żądań. Ich motywy często są złożone i źle sformułowane. Po trzecie, nawet gdy niektórzy rewolucjoniści jasno zdefiniują swoje cele, rezultaty rewolucji często różnią się od ich zamierzeń. Poparta powyższymi argumentami strukturalna perspektywa akcentuje obiektywne relacje i konflikty pomiędzy różnie usytuowanymi grupami i narodami, ignoruje natomiast interesy, poglądy czy ideologie poszczególnych aktorów rewolucji (Skocpol 1979, s. 14–18, 291).

Zdaniem autorki *States and Social Revolutions* perspektywa strukturalna nie może ograniczać się do analizy relacji wewnątrz danego kraju. Istotne są również relacje o charakterze transnarodowym (Skocpol 1979, s. 19). Kapitalizm powinien być rozpatrywany nie tylko jako sposób produkcji, ale również jako ekonomia światowa z różnymi strefami, które są współzależne i nierównomiernie rozwinięte. Oprócz systemu kapitalistycznej gospodarki istnieje system państw narodowych. Żaden z obu międzynarodowych systemów nie jest całkowicie redukowalny do drugiego. Zdaniem Skocpol podstawą rewolucji było nierównomierne rozprzestrzenianie się gospodarki kapitalistycznej w skali międzynarodowej oraz formowanie się państw narodowych (Skocpol 1979, s. 19–24).

Zaakcentowanie roli międzynarodowego systemu państw narodowych prowadzi Skocpol do wyeksponowania roli państwa jako całości względnie autonomicznej. Sprzeciwia się ona pogładowi, iż zjawiska polityczne można zredukować do socjoekonomicznych sił i konfliktów i że państwo jest po prostu areną, na której zachodzą konflikty społeczne. Uważa, że państwo powinno być postrzegane jako autonomiczna struktura, kierująca się własną logiką i interesami. Państwo jest układem instytucji militarnych, administracyjnych i politycznych, koordynowanych i kierowanych przez władzę wykonawczą. „Państwa są rzeczywistymi organizacjami kontrolującymi ludzi i terytoria”. Mają one swoje wspólne interesy, których ochrona może prowadzić do pewnych koncesji na rzecz klas podporządkowanych. Owe interesy, związane przede wszystkim z areną międzynarodową, sprawiają, że członkowie elity konkurują z innymi grupami, zwłaszcza z klasą dominującą, o kontrolę nad nadwyżką ekonomiczną. Powyższe spostrzeżenia doprowadziły Skocpol do wniosku, iż analizując zjawisko rewolucji, należy uwzględnić relacje wzajemne państw, a także stosunek państwa do klasy dominującej i podporządkowanej (Skocpol 1979, s. 14, 24–25).

Celem konstruowanej przez Skocpol teorii było wyjaśnienie, dlaczego niektóre modernizujące się społeczeństwa doświadczają rewolucji społecznych, podczas gdy w innych takie zjawiska nie zachodzą. Stosując metodę historyczno-porównawczą, koncentruje się na przypadkach rewolucji, które miały miejsce we wczesnej fazie globalnego procesu modernizacji w społeczeństwach biurokracji agrarnych<sup>4</sup> Francji, Rosji i Chin. Stara się odnaleźć podobieństwa zarówno w przebiegu rewolucji, jak również wspólne prawidłowości i różnice w państwach, gdzie zmiana dokonywała się bez wybuchu rewolucji społecznych lub tam, gdzie próby rewolucji były nieudane. Uwzględnianymi przypadkami negatywnymi są: Anglia w XVII w. (rewolucja polityczna), Prusy w początkach i Japonia w latach 60. XIX w. (transformacje odgórne), Niemcy w 1848 r. i Rosja w 1905 r. (nieudane rewolucje).

We Francji, Rosji i Chinach rewolucje społeczne wiązały się z nałożeniem się na siebie trzech procesów: załamania się dotychczasowej państwowości, masowych powstań chłopskich i ponownej konsolidacji władzy państwowej przez nową elitę. Rewolucje rozpoczynały się w momencie osłabienia lub całkowitego załamania istniejącej struktury państwa. Przyczyną nie były wewnętrzne działania rewolucyjne, ale pewne presje strukturalne. Kryzysy polityczne miały miejsce w państwach względnie słabych, które stanęły w obliczu rywalizacji militarnej i ekonomicznej z państwami silniejszymi w kontekście nierównomiernie rozwiniętych międzynarodowych systemów ekonomicznych i politycznych. Gdy doszło do załamania państw dawnego reżimu, uruchomione zostały konflikty polityczne i klasowe (Himmelstein, Kimmel 1981, s. 1146; Skocpol 1979, s. 47, 285–286).

Kryzys polityczny jest konieczny, ale niewystarczający do wybuchu rewolucji. Do rewolucji dochodzi, gdy kryzysowi politycznemu towarzyszy masowa rewolta chłopska wymierzona w klasę wyższą posiadaczy ziemskich. Potencjał rewolty chłopskiej jest determinowany przez kolejny zespół czynników strukturalnych – poziom chłopskiej autonomii i solidarności oraz lokalną siłę klasy wyższej (Skocpol 1979, s. 116–117). Powstania chłopskie są najbardziej prawdopodobne wtedy, gdy chłopska społeczność jest silna i dysponuje pewnym zakresem ekonomicznej i politycznej autonomii, a właściciele ziemscy nie posiadają bezpośredniej kontroli ekonomicznej i politycznej społeczności lokalnych. Taka sytuacja występowała we Francji i Rosji. Chłopi posiadali tam własną ziemię i mieszkali w spójnych, samorządnych społecznościach (Himmelstein, Kimmel 1981, s. 1147; Skocpol 1995, s. 254).

Położenie nacisku na czynniki strukturalne prowadzi Skocpol do skrajnie de-

---

<sup>4</sup> „Biurokracja agrarna to typ społeczeństwa rolniczego, w którym kontrola społeczna opiera się na podziale pracy i koordynacji działań pomiędzy semi-biurokratycznym państwem a klasą właścicieli ziemskich” (Skocpol 1995 [1976], s. 248).

terministycznej wizji historii, nawiązującej do idei Karola Marksa. To, co ludzie robią, nie jest wyrazem wolnej woli. Ich działania warunkowane są determinantami strukturalnymi. Stąd jej koncepcja została poddana szerokiej krytyce z różnych punktów widzenia. Narzekano m.in. na przesadne położenie nacisku na uwarunkowania strukturalne i ignorowanie roli ideologii czy szerzej – kultury, porównywanie państw usytuowanych w odmiennych kontekstach historycznych.

#### MODEL RACJONALNEGO REWOLUCJONISTY

Odmianą wizję procesów społecznych przedstawia teoria wyboru racjonalnego. Zakłada się, że w sytuacji rewolucyjnej ludzie działają racjonalnie, kalkulując własne interesy i przyłączają się do tej strony, która obiecuje ich realizację. Zwolennicy aplikacji teorii wyboru racjonalnego bazowali na klasycznych pracach Moncure Olsona (1965) i Gordona Tullocka (1971). Olson twierdził, że wspólny interes osiągnięcia dóbr kolektywnych jest niewystarczający aby grupa ludzi podjęła zbiorowe działania. Istotniejsze od wspólnych są interesy indywidualne. Postępowanie i potencjalne uczestnictwo jednostek w działaniach zbiorowych wynika z indywidualnej kalkulacji. Również G. Tullock zakładał, że racjonalnie działająca jednostka nie ma interesu podejmowania nawet minimalnego ryzyka dla osiągnięcia celów kolektywnych. Obaj autorzy posługują się kategorią selektywnych motywów (pobudek) – prywatnych osobistych nagród, które jednostka może osiągnąć tylko dzięki uczestnictwu w działaniach zbiorowych. Wskazują zarówno na pobudki materialne (zapłata lub łupy), jak również niematerialne (zdobycie władzy, podwyższenie statusu).<sup>5</sup>

Przykładem adaptacji założeń koncepcji wyboru racjonalnego do celów badań „empirycznych” jest studium Samuela Popkina pt. *Rational Peasant*. Popkin opisuje chłopca jako racjonalną jednostkę, która staje się rewolucjonistą wtedy, gdy oczekiwany zysk wynikający z uczestnictwa udziału w rewolucji jest większy niż ewentualna rezygnacja. Podstawą kalkulacji jest indywidualny system wartości. Popkin podkreśla, że chłop przeważnie skoncentrowany jest na własnych interesach (dobro i bezpieczeństwo własne i rodziny). W ostateczności więc decyzja o przyłączeniu do działania zbiorowego jest warunkowana korzyściami indywidualnymi, a nie grupowymi. Sytuacja ekonomiczna grupy czy klasy nie jest więc wystarczającym wyjaśnieniem obecności lub absencji protestu chłopów. Kluczowe są ewentualne korzyści wynikające z partycypacji w działaniu zbiorowym (Popkin 1979, s. 251–252).

<sup>5</sup> Tullock wyróżnia jeszcze *nagrodę psychiczną* – indywidualne spełnienie obowiązku wobec własnej klasy, kraju, demokratycznych instytucji, rasy, ludzkości, Boga czy rządzących. Taką nagrodę może zapewnić również smak konspiracji, przemocy czy przeżycia przygody (Tullock 1971).

Model racjonalnego chłopca zastosował Popkin w analizie rewolucji w Wietnamie. Jego zdaniem chłopci przyłączyli się tam do ruchu rewolucyjnego dopiero wtedy, gdy zostali przekonani, że dostarczą on dóbr umożliwiających poprawę ich statusu materialnego. Ideologia komunistyczna w niewielkim stopniu wpływała na partycypację (Kimmel 1990, s. 195). Chłopci z reguły ignorowali młodych trockistów i komunistów, propagujących hasła uprzemysłowienia kraju i narodowej, nawet światowej rewolucji. Dopiero gdy rewolucjoniści położyli nacisk na cele bliższe i łatwiejsze do osiągnięcia, odnieśli sukces organizacyjny (Popkin 1979, s. 262). Dostarczyli oni chłopcom selektywnych motywów – nagród w postaci niższych świadczeń i obciążeń podatkowych (Kimmel 1990, s. 195).

*Rational Peasant* jest jednym z nielicznych przykładów badań „empirycznych” nad rewolucjami, opartych na założeniach koncepcji racjonalnego wyboru. Inni zwolennicy aplikacji tej perspektywy badawczej do analizy zjawiska rewolucji czy przemocy zbiorowej koncentrowali się przede wszystkim na rozważaniach metodologicznych oraz krytyce historyczno-porównawczych badań nad rewolucją (Zob. Kiser i Hechter 1991).

Strategie badawcze Thedy Skocpol i Samuela Popkina egzemplifikują dwa przeciwstawne stanowiska metodologiczne: strukturalizm versus indywidualizm. Wprawdzie późniejsze badania „uczniów”<sup>6</sup> Skocpol, prowadzone najczęściej przy wykorzystaniu różnych odmian metody historyczno-porównawczej, „oddalały się” od skrajnego strukturalizmu, niemniej nie były również wyrazem zbliżenia do perspektywy wyboru racjonalnego. Próbę przełamania dychotomii działanie – struktura w badaniach rewolucji podjęli w pierwszej kolejności zwolennicy teorii wyboru racjonalnego. Świadomi jednostronności klasycznego podejścia indywidualistycznego, starali się „dodać” strukturę do modelu racjonalnego aktora lub „zmusić” racjonalną jednostkę do działania grupowego.

#### RACJONALNY AKTOR W RAMACH STRUKTURALNYCH

Zdaniem Jeffreya Berejikiana rewolucja powinna być postrzegana jako interakcja pomiędzy strukturą i intencjonalnym działaniem. Kolektywne działanie jest efektem indywidualnych decyzji podejmowanych w pewnych kontekstach strukturalnych. Koniecznymi warunkami dla rewolucji społecznej są uwarunkowania strukturalne oraz efektywne organizacje. W takich ramach działają jednostki dokonujące indywidualnych wyborów. Dodatkowo na proces indywidualnego podej-

---

<sup>6</sup> Na przestrzeni lat 80. i 90. pojawiła się cała generacja teoretyków, respektująca zasadnicze idee Skocpol. Rozwijali oni podejście państwowo-strukturalne w nowych konceptualnych i empirycznych kierunkach (Zob. m.in. Farhi 1990, Foran 2005, Goldstone 1991, Goodwin 2001, Wickham-Crowley 1992).

mowania decyzji o partycypacji w działaniach rewolucyjnych wpływa ideologia (Berejikian 1992, s. 647–652, 655).

Autor przedstawia *teorię perspektywy*, zgodnie z którą decyzja wyboru jest warunkowana kontekstualnie. W postrzeganiu determinant podejmowania decyzji akcent został przeniesiony ze spodziewanego rezultatu na to, jaki wybór jest dokonywany w odniesieniu do *status quo*. Spodziewane rezultaty po pewnym czasie stają się nieistotne. Odkąd ta sama decyzja może być kształtowana na kilka różnych sposobów, różne ramy (*frames*) mogą prowadzić do różnych decyzji. Ramifikacja rezultatów (*farming effects*) pojawia się wtedy, gdy takie same obiektywne alternatywy są oceniane z uwzględnieniem różnych punktów odniesienia. W modelu tym wyjaśnienia indywidualnego wyboru są usytuowane w indywidualnych percepcjach korzyści lub strat odnoszonych do *status quo* (Berejikian 1992, s. 652).

W celu wyjaśnienia rewolucyjnego działania Berejikian wprowadza pojęcie ramy społeczno-strukturalnej.<sup>7</sup> Mamy z nią do czynienia wtedy, gdy jednostki dostrzegają, iż partycypacja w istniejących układach społeczno-strukturalnych oznacza zarówno korzyści, jak i straty. *Status quo* będzie usytuowany w ramie strat, jeśli oczekuje się, że aktualne warunki będą się pogarszały. Stąd ten, kto opowiada się za *status quo*, może oczekiwać wzrostu strat (Berejikian 1992, s. 652–653). W tej sytuacji łatwiej jest podjąć decyzję o partycypacji rewolucyjnej.

W innym rozpatrywanym przez autora scenariuszu uwzględniony jest wpływ transformacji społeczno-strukturalnych, które prowadzą do wzrostu podatności na kryzysy egzystencjalne (penetracja rynku, zmiana reżimu, głód itp.). W takich warunkach decyzja rewolty może być postrzegana jako wybór dostarczający prawdopodobieństwa sukcesu i polepszenia warunków życia. Wiąże się również z prawdopodobieństwem porażki, która pozostawi jednostce mniejsze koszty partycypacji i może pociągać za sobą późniejsze koszty w formie odwetu państwa przeciwko rebelii chłopskiej. Jeśli zrozumienie przez pojedynczego chłopca istniejącego układu społeczno-strukturalnego jest usytuowane w ramie strat, wtedy skonfrontowana z rewolucyjnym wyborem decyzja jest dokonywana między dwiema stratami: nieuczestniczenie w rewolcie pociąga za sobą kontynuację strat związaną ze *status quo* i przystąpienie do rewolty pociąga za sobą oczekiwaną wartość rosnących strat towarzyszących partycypacji, ale również nieco mniejsze perspektywy rozwoju. Ramifikacja (*framing*) przewiduje większe predyspozycje do ryzyka (*rewolty*) ponad pewnością utraty *status quo* w usiłowaniu powrotu do neutralnego punktu odniesienia, to jest w kierunku złączenia strat. Alternatywnie,

---

<sup>7</sup> Pojęcie to, wprowadzone do nauk społecznych przez Ervinga Goffmana, było z powodzeniem stosowane przez badaczy ruchów społecznych.

jeśli aktualne warunki nie są subiektywnie usytuowane w kwadrancie strat, wtedy jednostka rzeknie się sposobności poprawienia swoich warunków i opowie się za *status quo*, np. odrzuci apele rewolucyjne (Berejikian 1992, s. 653).

Jeśli rama strat jest pierwszym koniecznym warunkiem rewolty, to wstępnym zadaniem dla organizacji rewolucyjnej jest zaadaptowanie lub skonstruowanie ideologii, która efektywnie komunikowałaby poszczególnym chłopom, że istniejące układy społeczno-strukturalne są gorsze niż niektóre „normalne” przeszłe. Charakterystyki ideologiczne dostarczają prawdy o relacjach pomiędzy rzeczami w świecie obiektywnym. System wartości musi odnosić się do empirycznej rzeczywistości, aby mógł ją legitymizować. Jeśli tak nie jest, to sprzeczności pomiędzy ideologicznymi twierdzeniami o świecie a indywidualnym, subiektywnym oszacowaniem społecznego kontekstu uniemożliwiają ich przyswojenie. Poznanie natury związku pomiędzy ideologią a warunkami empirycznymi może być pomocne w zrozumieniu procesu rewolucyjnego. Skuteczne ramifikowanie (*framing*) rewolucyjnego wyboru nie jest oddzielone od istniejącego kontekstu strukturalnego (Berejikian 1992, s. 653–654).

W uzupełnieniu ramifikacji wyborów (*framing of choices*), organizacja rewolucyjna musi przezwyciężyć indywidualizm wywołany przez nieustanną, osobistą walkę o zdobycie ziemi w celu skutecznej walki z innymi rywalami na rynku. Chłopi, którzy zbankrutowali, postrzegają trudności ekonomiczne nie jako społeczne, ale osobiste problemy, które są rozwiązywane w indywidualnie wszystkimi dostępnymi środkami. Dla przezwyciężenia fatalizmu konieczne jest poczucie działania. Abstrahując od indywidualnych predyspozycji do podejmowania ryzyka, kluczowe jest strukturalne kształtowanie, jeśli przesuwamy usytuowanie niepowodzenia z jednostki do istniejącej sieci relacji społeczno-strukturalnych. Indywidualistyczny fatalizm zostaje zastąpiony wyobrażeniem, którego zmiana może być wywołana indywidualnym działaniem przy użyciu środków organizacyjnych. W wyniku strat, w wysiłkach przywrócenia normalnych warunków, jednostki często wdają się w ryzykowne przedsięwzięcia implikujące tylko niewielkie prawdopodobieństwo sukcesu. Inaczej mówiąc, indywidualna subiektywna ocena prawdopodobieństwa pomyślnego przeciwstawienia się stratom (przywrócenia *status quo*) na drodze rewolucji nie potrzebuje być wielką dla rozpoczęcia działania (Berejikian 1992, s. 654).

Konkludując, autor stwierdza, że wyjaśnienia strukturalne są konieczne dla zrozumienia podatności reżimów na wystąpienia rewolucyjne i zdefiniowania uniwersum możliwych rezultatów postrewolucyjnych. Eksplanacje strukturalne najlepiej wyjaśniają potencjalność działania, ale nie są w stanie same wyjaśnić indywidualnych decyzji przyłączenia się do rewolty. Z kolei modele racjonalnego wyboru usiłują wyjaśnić bezpośrednio indywidualne wybory rewolucyjne. Jednak bez uwzględnienia kontekstu społeczno-strukturalnego, w jakim jest umiejscowione



działanie rewolucyjne, logika selektywnych pobudek załamuje się, prowadząc do konkluzji, iż decyzja przyłączenia się do rewolty jest różna od decyzji uczestnictwa w organizacji chłopskiej. Zdaniem Berejikiana kolektywne działanie powinno być postrzegane nie jako suma indywidualnych racjonalnych kalkulacji, ale jako interakcja pomiędzy strukturą a zmierzonym działaniem, oparta na empirycznie obserwowalnych predyspozycjach do podejmowania ryzyka w obliczu wyboru pomiędzy stratami. Struktura społeczna może skłaniać jednostki do odwołania się do reguł decyzyjnych alternatywnych w stosunku do racjonalności mikroekonomicznej. Z takiego punktu widzenia działanie zbiorowe jest zbiorem indywidualnych decyzji, podjętych w celu złagodzenia strat w pewnych kontekstach strukturalnych (Berejikian 1992, s. 654–655).

#### RACJONALNY AKTOR W GRUPIE

Michael Taylor proponuje położenie akcentu nie na jednostkę, ale grupę (wspólnotę), w której ona uczestniczy. Zwraca uwagę na istotną rolę małych społeczności w kolektywnym współdziałaniu. Odwołując się do spostrzeżeń Olsona, stwierdza, że zbiorowe działania są bardziej skuteczne w warunkach, gdzie relacje pomiędzy ludźmi są tymi, które charakteryzują wspólnotę. Nie dlatego, że indywidualne zachowanie może być łatwo monitorowane, ale dlatego, że silna społeczność dysponuje szeregiem pozytywnych i negatywnych sankcji, które mogą stać się selektywnymi pobudkami, nie tylko skłaniającymi jednostki do partycypacji, ale również do popierania warunkowej kooperacji (*conditional cooperation*). Polityczni przedsiębiorcy (liderzy) również odgrywają tutaj istotną rolę jako innowatorzy z „selektywnymi pobudkami”. Organizują zbiorowe działanie poprzez ułatwienie warunkowego współdziałania.

Taylor wskazuje na główne właściwości wspólnoty, której członkowie: (1) mają wspólne przekonania i wartości, (2) relacje między nimi są bezpośrednie i wielostronne, (3) stosują oni uogólnioną oraz zrównoważoną wzajemność. Każde z wymienionych kryteriów może być spełnione w różnym zakresie, stąd zbiór jednostek może być wspólnotą w różnym stopniu. Stąd autor wyróżnia: „słabe” i „mocne” wspólnoty. Istotnym wskaźnikiem „słabości” wspólnoty jest sytuacja, w której relacje między jej członkami są w pewnych sferach nie bezpośrednie, ale zapośredniczone przez np. interwencję w interesy wspólnoty lokalnych właścicieli ziemskich lub urzędników państwowych (Taylor 1988, s. 67–68).

Gdy wspólnota chłopska jest wystarczająco silna, to dostarcza społecznych podstaw dla zbiorowego działania (rewolucje, rebelie i inne mobilizacje ludowe). Mobilizacja do rewolucji lub rebelii opiera się na istniejącej sieci społeczności lokalnych. Jednostka uczestniczy jako członek wspólnoty, która może ją kontrolować przy pomocy efektywnych sankcji charakterystycznych dla wspólnoty

tradycyjnej. Czasami mobilizacji towarzyszy przedsiębiorca polityczny. W niektórych przypadkach, kiedy wspólnota jest mniej silna, mobilizacja rewolucyjna nie dokona się bez przywódców, którzy mogą wzmacniać wspólnotę lokalną, podważając uzależnienie wsi od właścicieli ziemskich. Taylor przyjmuje, że rebelia chłopska jest osadzona w większej powtarzalnej grze. Partycypacja w rebelii jest oparta na przekonaniu, że rebelie nie są chwilowymi zdarzeniami. Doświadczenie zależnej kooperacji, konieczna do skutecznej zależnej kooperacji wiedza o warunkach (np. wiedza, że inni współdziałają) i efektywność społecznych sankcji używanych w czasie rebelii oparte są na fakcie, że uczestnicy rebelii są członkami wspólnoty (Taylor 1988, s. 68–67).

Zdaniem Taylora, potwierdzają jego koncepcję opisywane przez Skocpol przykłady zaangażowania chłopów w działania rewolucyjne we Francji i Rosji. W obu przypadkach mobilizacja była oparta na silnych, zintegrowanych wspólnotach wiejskich. Natomiast w Chinach, gdzie chłopska wspólnota była znacznie słabsza, konieczna była dodatkowa mobilizacja przez przywódców rewolucyjnych (Taylor 1988, s. 71–74).

Jack Goldstone nie jest wprawdzie zwolennikiem teorii racjonalnego wyboru, niemniej podobnie jak Taylor, w poszukiwaniu rozwiązania dylematu działanie struktura, koncentruje się na grupach społecznych jako kluczowych „czynnikach decyzyjnych”. Jego zdaniem wprowadzenie grupy jako pośredniego aktora pomiędzy jednostkami i wyborem działania rewolucyjnego pozwala rozłożyć problem początków rewolucji w danym społeczeństwie na trzy oddzielne pytania: 1. Dlaczego jednostki podejmują decyzję o członkostwie w określonych grupach? 2. W jakich okolicznościach grupy te wybiorą zaangażowanie się w działanie rewolucyjne? 3. Jak określone okoliczności, które przyczyniały się do aktywności rewolucyjnej, powstawały w określonym społeczeństwie (Goldstone 1994, s. 140)?

Odpowiadając na pierwsze pytanie, autor zwraca uwagę, iż teoretycy, którzy rozpatrywali racjonalność decyzji jednostki o zaangażowaniu się w działania rewolucyjne, nie brali pod uwagę faktu, iż działanie takie było podejmowane przez jednostki należące do określonych grup. Co więcej, jednostki były rekrutowane do działania, decydowały o działaniu i działały jako grupy raczej, a nie jako jednostki (Goldstone 1994, s. 141). Badania działań tłumów w trakcie wydarzeń rewolucyjnych w Europie XIX w. pokazują, iż ci, którzy budowali barykady, nie byli przypadkowym asortymentem indywidualności, ale grupami jednostek rekrutowanych i organizowanych wokół sąsiedztw. Ta sama sytuacja występowała wśród robotników i chłopów podczas rewolucji rosyjskiej, gdzie ram organizacyjnych dostarczały społeczności lokalne. W tych przypadkach decyzja partycypacji jest podejmowana przez zespół jednostek, będących już częścią zbiorowości formalnych lub nieformalnych (Goldstone 1994, s. 142).

Zgodnie z klasycznym dylematem więźnia jednostce lepiej jest nie współdzia-

łać z innymi współtowarzyszami, niezależnie od ich sposobów działania. Istnieją zachęty do dezercji, które nie sprzyjają stabilnej kooperacji. W takiej sytuacji trudno będzie stworzyć warunki do działania kolektywnego. Rozwiązaniem tego problemu jest „model gry upewniania się o korzyściach”. Struktura tej gry powstanie wtedy, gdy norma indywidualnego wkładu przeniknie całą grupę. Jeśli działanie postrzegane jest jako prawdopodobnie efektywne, to wszyscy będą chcieli mieć swój wkład, a nikt nie będzie dążył do wycofania się. W grze upewniania się optymalny rezultat staje się stabilnym *equilibrium*. Inaczej mówiąc, „model gier upewniania się” sugeruje, że jednostka internalizuje w grupie odpowiedni system aksjonormatywny, dzięki któremu będzie działała zgodnie z celami grupy (Goldstone 1994, s. 143).

Podkreśla, iż sytuacja zależności od innych w osiągnięciu celów kolektywnych i indywidualnych jest znacznie powszechniejsza, niż to wydaje się teoretykom racjonalnego wyboru. Nie jest czymś wyjątkowym, ale raczej normalnym stanem rzeczy w życiu społecznym. Przykładowo, jednostki zwykle są zależne od innych w sąsiedztwach, grupach przyjaciół, czy miejscach pracy. Zarówno w przedindustrialnych, jak i industrialnych społeczeństwach istniało szereg obustronnych wzajemności między członkami grup, które były podstawą solidarności. Stowarzyszenia związane z religią (kościół) lub zainteresowaniami (muzyka, sport) umożliwiały zarówno socjalizację, jak i spędzanie czasu wolnego. Indywidualne dążenie do bogactwa i podwyższenia statusu jest zwykle ułatwiane dzięki członkostwu w określonych organizacjach. Identycznie będzie z dążeniem do dóbr kolektywnych i realizacją celów politycznych. Polityczne działanie wymaga działania w kooperacji, służą do tego partie polityczne i inne organizacje o charakterze dobrowolnym (Goldstone 1994, s. 143–144).

Goldstone wskazuje za Michaeliem Hetcherem (1987) na dwa czynniki, które są jego zdaniem kluczowe dla solidarności grupowej. Pierwszym jest zależność. Jednostka będzie angażowała się w grupie w zakresie, w jakim jest zależna od grupy w osiągnięciu wartościowych dóbr, oraz w zakresie, w jakim członkowie grupy posiadają informacje o działaniach innych. Drugim czynnikiem jest monitorowanie. Będzie nim zakres, w jakim członkowie grupy są świadomi i zdolni do nagradzania i karania poszczególnych jednostek za respektowanie lub gwałcenie norm grupowych. W nawiązaniu do pierwszego czynnika autor zaznacza, iż dla solidarności grupowej istotna jest wspólna wiedza. Jeśli jednostki w grupie posiadają informacje, z których wynika, że współdziałanie w grupie będzie efektywne oraz są świadome, że takie informacje i normy są podzielane przez wszystkich (lub większość) członków grupy, wtedy będą przekonane, że wszyscy (lub większość) członkowie grupy będą uczestniczyli w działaniu. W takiej sytuacji „efektywne działanie grupowe staje się atrakcyjną zrównoważoną strategią dla członków grupy” (Goldstone 1994, s. 146–147).

Zdaniem Goldstone'a, w większości klasycznych rewolucji decydującą rolę odgrywały grupy już istniejące. Chłopi działali we własnych wsiach, szlachta opierając się na zgromadzeniach szlacheckich, robotnicy – na sąsiedztwach miejskich. Natomiast w nowoczesnych rewolucjach kluczową rolę odgrywała partyzantka lub inne specyficzne organizacje tworzone dla celów rewolucyjnych (np. partie komunistyczne w Chinach i Wietnamie, Front Wyzwolenia Narodowego im. Sandino (FSLN) w Nikaragui, „Solidarność” 1980–1981 w Polsce) (Goldstone 1994, s. 155–156).

Dwa wzory organizacji grupy mogą prowadzić do działań rewolucyjnych. Po pierwsze, w społeczeństwie zdecentralizowanym, gdzie większość istotnych dóbr i usług jest dostarczanych przez grupy lokalne, rewolucja jest prawdopodobna tylko wtedy, gdy wiele z tych (istniejących już) grup stwierdzi, iż protest lub rewolta przyniesie im korzyści. Warunki takie powstaną tylko wtedy, gdy władza centralna jest bardzo słaba. Po drugie, w społeczeństwie scentralizowanym, gdzie większość dóbr i usług jest dostarczana przez elity narodowe lub państwo, rewolucja jest prawdopodobna tylko wtedy, gdy utracą one zdolność dostarczania dóbr i usług. W takim przypadku grupy już istniejące mogą zdecydować, iż zaangażowanie się lub poparcie rewolucji jest dla nich korzystne. Mogą również powstawać grupy nowe, które będą proponowały dostarczenie odpowiednich dóbr i usług (Goldstone 1994, s. 156–157). Goldstone powołuje się w tym kontekście na typologię Huntingtona, który wyróżnił wschodni i zachodni model rewolucji.

Goldstone uważa, iż w wyjaśnianiu rewolucji nie ma sprzeczności pomiędzy podejściem makro i mikro. Podsumowując, stwierdza, iż można w następujący sposób odpowiedzieć na pytanie o przyczyny rewolucji: 1. Do rewolucji dojdzie w tych społeczeństwach i w takim czasie, gdy duża liczba grup dysponujących wiernymi członkami będzie posiadała racjonalne oczekiwania pozytywnych korzyści wynikających z działań rewolucyjnych. 2. Rewolucje dokonają się w tych społeczeństwach i czasie, gdy państwo doświadczy kryzysu efektywności, elity podziałów i alienacji, a grupy rewolucyjne rozwiną swój potencjał rewolucyjny (Goldstone 1994, s. 161).

#### PODSUMOWANIE

Zaprezentowane koncepcje Jeffrey Berejikiana, Michaela Taylora i Jacka A. Goldstone'a oddalają się zarówno od makrostrukturalnego ujęcia Thedy Skocpol, jak również modelu indywidualium wyabstrahowanego z kontekstu społecznego. Pierwszy autor zauważa, iż jednostkowe wybory dokonywane są w ramach istniejącego kontekstu strukturalnego. Decyzja partycypacji w działaniu rewolucyjnym nie musi być racjonalna sama w sobie. Może być racjonalna w kontekście warunków bytowych, systemu wartości czy „zachęt” ideologicznych.

Taylor i Goldstone dostrzegają, iż decyzję o uczestnictwie w ruchu rewolucyjnym często podejmuje grupa, nie jednostka. „Przypominają” o socjalizacji, wspólnych systemach wartości, solidarności grupowej, sankcjach grupowych typowych dla grup pierwotnych. Akcentują równocześnie, iż decyzje o partycypacji rewolucyjnej są w ostateczności podejmowane na poziomie małych grup, a nie w rezultacie „starcia gigantów” (klas, państw, narodów), jak ujmowała jednostronnie Skocpol.

Należy zaznaczyć, że typowe dla indywidualizmu lub strukturalizmu metodologicznego skrajności „ujawniały się” przede wszystkim w studiach klasycznych. Późniejsze badania oddalały się zarówno od skrajnie racjonalnego aktora, jak i fatalistycznych uwarunkowań strukturalnych.

#### BIBLIOGRAFIA

- Berejikian Jeffrey, *Revolutionary Collective Action and the Agent – Structure Problem*. „American Political Science Review” 1992, 86 (3): 647–657.
- Eisenstadt Samuel N., *Revolution and the Transformation of Societies. A Comparative Study of Civilizations*. New York: The Free Press 1978.
- Farhi Farideh, *States and Urban-Based Revolutions: Iran and Nicaragua*. Urbana: University Illinois Press 1990.
- Foran John, *Taking Power: On the Origins of Third World Revolutions*. Cambridge: University Press 2005.
- Goldstone Jack A., *Revolutions and Rebellion in the Early Modern World*. Berkeley: University of California Press 1991.
- Goldstone Jack A., *Is Revolution Individually Rational?: Groups and Individuals in Revolutionary Collective Action*. „Rationality and Society” 1994, 6:139–66.
- Goodwin Jeff, *State-Centered Approaches to Social Revolutions. Strengths and Limitations of a Theoretical Tradition*. [w:] J. Foran (red.). *Theorizing Revolutions*. London and New York: Routledge 1997, 11–37.
- Goodwin Jeff, *No Other Way Out. States and Revolutionary Movements 1945–1991*. Cambridge: Cambridge University Press 2001.
- Hechter Michael, *Principles of Group Solidarity*. Berkeley and Los Angeles: University of California Press 1987.
- Himmelstein Jerome L. i Kimmel Michael S., *Review Essay: States and Revolutions: The Implications and Limits of Skocpol's Structural Model*. „American Journal of Sociology” 1981, 86 (5): 1145–1154.
- Kimmel Michael S., *Revolution. A Sociological Interpretation*. Philadelphia: Temple University Press 1990.
- Kiser Edgar i Hechter Michael, *The Role of General Theory in Comparative-Historical Sociology*. „American Journal of Sociology” 1991, 97 (1): 1–30.
- Moore Barrington, *Social Origins of Dictatorship and Democracy. Lord and Peasant in the Making of the Modern World*. Boston: Beacon Press 1966.
- Olson Mancur, *The Logic of Collective Action*. New York: Schocken Books 1965.
- Paige Jeffrey M., *Agrarian Revolution. Social Movements and Export Agriculture in the Underdeveloped World*. New York: The Free Press 1975.

- Popkin Samuel L., *The Rational Peasant: The Political Economy of Rural Society in Vietnam*. Berkeley: University of California Press 1979.
- Skocpol Theda, *States and Social Revolutions. A Comparative Analysis of France, Russia, and China*. Cambridge: Cambridge University Press 1979.
- Skocpol Theda, *Francja, Rosja, Chiny: Strukturalna analiza rewolucji społecznych*. [w:] J. Szczupaczyński (wybór i oprac.). *Władza i społeczeństwo: antologia tekstów z zakresu socjologii polityki*. Warszawa: Wydawnictwo Scholar 1995 [1976].
- Taylor Michael, *Rationality and Revolutionary Collective Action*. [w:] M. Taylor (red.) *Rationality and Revolution*. Cambridge: Cambridge University Press 1988.
- Tilly Charles, *From Mobilization to Revolution*. Reading: Addison-Wesley Publishing Company 1978.
- Tocqueville Alexis de., *Dawny ustrój i rewolucja*. Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak 1994 [1865].
- Tullock Gordon, *The Paradox of Revolution*. „Public Choice” 1971, 11: 87–100.
- Wickham-Crowley Timothy P., *Guerillas and Revolution in Latin America. A Comparative Study of Insurgents and Regimes Since 1956*. Princeton, New Jersey: Princeton University Press 1992.
- Wickham-Crowley Timothy P., *Structural Theories of Revolution*. [w:] J. Foran (red.) *Theorizing Revolutions*. London and New York: Routledge: 1997, 38–72.
- Wolf Eric R., *Peasant Wars of the Twentieth Century*. New York: Harper and Row 1969.

#### SUMMARY

Thirty years ago theoretical reflection about revolution took two separate turns. Theda Skocpol argued for a structural and historically grounded study of social revolutions. Samuel Popkin argued for an alternative point of view. He investigated peasant's action during Vietnam revolution based upon the axioms of rational choice perspective. Skocpol's and Popkin's views are completely methodologically and theoretically incompatible. Both theories of revolution reflect a larger theoretical dilemma of social sciences, the agent–structure problem.

The purpose of this article is to point out the possibilities to breakthrough methodological structuralism versus methodological individualism dichotomy. The author reviewed the studies of Jeffrey Berejikian's, Michael Taylor's and Jack Goldstone's. These authors tried to find at least partial solution agent–structure dilemma. Berejikian addresses the agent–structure problem by the proposition that individuals evoke alternative decision rules in different structural contexts. Taylor and Goldstone emphasized the role of peasant community. In traditional societies tightly cohesive groups of persons were sharing a distinctive set of values in stable, continuing relations to one another. They argued that revolutionary participation is rather a group decision than an individual choice.